

Pożegnania



Śp. lek. med. Iwona Jakób

Trudno pogodzić się z tą wiadomością, chociaż po cichu wszyscy się z nią liczyliśmy. Jak zawsze jesteśmy bezradni wobec spraw ostatecznych. Pozostają wspomnienia o dzielnej Iwonie, która walczyła, nie poddawała się, do końca starała się być obecna... Zapamiętam, jak celną, pryncypialną uwagę potrafiła ostudzić rozemocjonowane głowy na posiedzeniu prezydium czy rady... Była w tym mistrzynią. Gdy była w szpitalu i wydawało się, że da sobie radę z chorobą – napisałem do Niej e-maila, żeby się nie wyglupiała i uciekała z tego szpitala, bo przecież wiadomo, że szpital to nic dobrego... Odpisała mi, że nie chce, bo ma bardzo przystojnego rehabilitanta. Taka była. Dowcipna, inteligentna, oddana temu, co robiła, zawsze warto było słuchać tego, co miała do powiedzenia. Iwonko, czy to znaczy, że już Cię nie będzie!? Dlaczego tak musi być?

Andrzej Baszkowski

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że z grona Naczelnej Rady Lekarskiej odeszła Pani Doktor Iwona Jakób, serdeczna, mądra, pełna ciepła i skromności Koleżanka.

Rodzinie, Bliskim oraz Współpracownikom składamy wyrazy szczerego współczucia.

Iwonko, będzie nam Ciebie bardzo brakowało...

**Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej
Maciej Hamankiewicz
wraz z Naczelną Radą Lekarską**

*Drogi Krzysztofie,
z wielkim bólem przeczytałem informację o śmierci naszej Koleżanki Iwony, proszę, przyjmij nasze szczerze kondolencje ze Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej, smutno i płakać się chce...*

January Lewandowski

„Są osoby, które się pamięta, i osoby, o których się śni”

Carlos Luis Zafon

Cień wiatru

Pogrążony w zadumie

Igor Chęciński

*„Jest gdzieś kres cierpienia...
Jest też kres rozpacz i zwątpienia...
Jest i czas spokoju, pogodzenia...”*

Nina Szmyt

Los nie oszczędził Tobie rozpacz i cierpienie.

*Dla nas miałaś zawsze jasny uśmiech,
mądre i życzliwe słowo.*

Ela Marcinkowska

*Zapamiętam Cię taką, jaką byłaś –
pełną energii, mądrą i radosną.*

Mariusz Witczak

*W imieniu lekarzy Dolnośląskiej Izby
Lekarskiej składam głębokie wyrazy
współczucia.*

Non omnis moriar

Igor

Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie...

Jurek Jakubiszyn



Z wielkim żalem przyjęliśmy informację o śmierci

ś. † p.

dr Iwony Jakób

Sekretarza Okręgowej Rady Lekarskiej,
członka Naczelnej Rady Lekarskiej,
która zmarła w dniu 27 października 2013 r.

Pograżonym w bólu Mężowi oraz Rodzinie

składam,
w imieniu lekarzy Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
i pracowników biura,
wyrazy głębokiego współczucia.

Prezes
Okręgowej Rady Lekarskiej
Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

*Krzysiu!
Bardzo, bardzo jest mi przykro.
Dzielną Kobieta!*

Jolanta Orłowska-Heitzman

Krzysiu, także ode mnie szczerze kondolencje. Rozmawialiśmy kilka razy. Była mądrą, rozważną, odpowiedzialną za słowa osobą. Cześć Jej pamięci.

Jarek Wanecki

Zdziwienie, że miejsce puste pozostało, Żal, że już się nie spotkamy, a tak wiele można by jeszcze powiedzieć, Zaduma nad naszym losem, każdego z nas.

W imieniu swoim, Haliny Porębskiej, i Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku składam serdeczne wyrazy współczucia i podziękowania za Jej pracę dla naszego wspólnego dobra.

Roman Budziński

*Iwonko! Dlaczego?
Jestem głęboko wstrząśnięty
i zasmucony...*

Wojciech Łącki

*To bardzo smutna wiadomość.
Mnie dotknęła mocno, tak jak i Ciebie.
Przekaż kondolencje wszystkim jej bliskim, rodzinie, przyjaciółom, koleżankom i kolegom, szczególnie tym z naszego samorządu.*

Maciej Hamankiewicz

Na Twoje ręce, Krzysztofie, w imieniu Koleżanek i Kolegów ze Śląskiej Izby Lekarskiej, przesyłam wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy Najbliższemu, Rodzinie, Przyjaciółom śp. Iwony oraz Wam Wszystkim z osieroconej wielkopolskiej rodziny lekarskiej.

Jacek Kozakiewicz

...zapalam płomyk pamięci dla śp. Iwony... choć tak trudno przyjąć tę smutną i jakże niespodziewaną wiadomość... przecież tak niedawno była pośród nas. Jeszcze gdzieś blisko mam Jej jasne oblicze, pełne skromności i jakże często mądrych słów. Łączę się w bólu z Wami...

Grzesiek M.

W imieniu Wielkopolskiego Związku Pracodawców Ochrony Zdrowia,
składam wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

lek. med. Iwony Jakób

Sekretarza Okręgowej Rady Lekarskiej w Poznaniu,
Członka Naczelnej Rady Lekarskiej

prof. nadzw. dr hab. med. Andrzej Grzybowski
prezes
Wielkopolskiego Związku Pracodawców
Ochrony Zdrowia w Poznaniu

W imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej
Beskidzkiej Izby Lekarskiej w Bielsku-Białej,
składam wyrazy najgłębszego żalu i prawdziwego smutku
z powodu śmierci

lek. Iwony Jakób

Sekretarza Okręgowej Rady Lekarskiej w Poznaniu,
Członka Naczelnej Rady Lekarskiej
Łączymy się z Rodziną w nieutulonym bólu.

Zyta Kaźmierczak-Zagórska
prezes
Okręgowej Rady Lekarskiej
Beskidzkiej Izby Lekarskiej w Bielsku-Białej

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 27 października br. zmarła

śp. dr Iwona Jakób

pełna mądrości, życzliwości i skromności,
Sekretarz Okręgowej Rady Lekarskiej w Poznaniu,
Członek Naczelnej Rady Lekarskiej.

Rodzinie, Bliskim, Współpracownikom oraz Koleżankom i Kolegom
z Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Jacek Kozakiewicz
wraz z Okręgową Radą Lekarską w Katowicach

Ostatnie pożegnanie doktora Jarosława Dziurdy

Droga Rodzino, Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy! Chcielibyśmy pożegnać naszego kolegę, lekarza Jarosława Dziurdę. Jego przedwczesna śmierć zaskoczyła nas wszystkich w słoneczny poranek Święta Zmarłych.

Jarek odszedł za wcześnie, w pół słowa, w pół drogi, zanim osiągnął wszystko, co osiągnąć mógł. Urodził się 12 kwietnia przed 50 laty w Turku. Po ukończeniu śremskiego Liceum Ogólnokształcącego, idąc śladami ojca dr. Jana Dziurdy, wybrał medycynę. Dyplom Akademii Medycznej w Poznaniu uzyskał w 1989 r. Swoje zawodowe życie związał ze szpitalem w Śremie, gdzie pod kierunkiem dr. Mariana

Twardowskiego w 1993 r. uzyskał specjalizację I stopnia z chirurgii ogólnej, a w 1998 r. specjalizację II stopnia z urologii. Organizował wspólnie z dr. Donatem Sidorakiem oddział urologiczny naszego szpitala. W 2013 r. został jego ordynatorem. Pracował także w poradniach urologicznych w Śremie i Jarocinie.

Jarek zawsze tryskał humorem. Nie pamiętam Go smutnego, może smutki skrywał w zakamarkach duszy. Nawet w trudnych chwilach, kiedy los boleśnie Go doświadczał, potrafił żartować. Oddany i bezpośredni w stosunku do pacjentów, zjednywał sobie ich szacunek i uznanie. Pacjenci lubili Jarka. On zaś lubił swoją pracę z nimi. Nawet ograniczenia ruchowe, po ciężkim wypadku motocyklowym, nie przeszkodziły Mu w pracy. Jeszcze na krótko przed śmiercią operował.

My, lekarze, zawsze mogliśmy liczyć na Jego pomoc i życzliwość.

Był bardzo dumny ze swoich synów: Szymona, który jak ojciec wybrał urologię, Mateusza studiującego na politechnice i najmłodszego, Tomka, pieczołtliwie nazywanego Ziutasem, którego rozwój uwieczniał na krótkich filmikach i cieszył się każdym jego postępem.

Marzenko. Ciebie podziwiał za anielską cierpliwość dla swoich czterech chłopaków i wyrozumiałość dla Jego pasji – motocykli.

Śmierć bliskiej osoby zawsze jest ciosem, szczególnie gdy jest to śmierć przedwczesna, u szczytu możliwości zawodowych i życiowych. Nie ma takich słów, które mogłyby opisać żal, jaki wtedy czujemy, i takich, które mogłyby nas w takiej chwili pocieszyć, dlatego możemy jedynie łączyć się w tym ogromnym smutku z rodziną, wiedząc, że Jarek był wśród nas i musiał nagle odejść do wieczności, gdzie nie ma pośpiechu, bólu ani smutku, ale pozostanie w sercach tych, którzy Go kochali.

Dzisiaj żegnam Cię, Jarku, w imieniu koleżanek i kolegów ze śremskiego Koła Polskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Dziękujemy Ci, że choć tak krótko, ale byłeś z nami.

Nasza noblistka, Wisława Szymborska, tak pisała:

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią się im płaci”.

Postaramy się być dla Ciebie hojni.

Żonie, synom, rodzicom, siostrze, szwagrowi i rodzinie składamy szczerze wyrazy współczucia.

dr Ewa Kapala – w imieniu członków śremskiego Koła PTL

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi

ś. † p.

dr. Mariusza Fischbacha

aktywnego działacza Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
wyróżnionego przez naszą korporację
Odnaczeniem „Zasłużony dla Wielkopolskiej Izby Lekarskiej”.

Żegnamy ogromnego społecznika, człowieka prawego
i szlachetnego o wielkiej skromności
osobistej, lekarza z powołania o wysokiej etyce zawodowej.

Rodzinie śp. Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia
łącząc się ze wszystkimi pogrążonymi w smutku

składają

koleżanki i koledzy z Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
oraz pracownicy Biura WIL